

Katedra Teorii Polityki i Myśli Politycznej

Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych

Uniwersytet Warszawski

Ocena dorobku naukowego Pana dra Łukasza Perlikowskiego (sporządzona w postępowaniu o nadaniu stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie nauka o polityce i administracji)

1. Dane o kandydacie

Pan Łukasz Perlikowski otrzymał tytuł doktora w dziedzinie nauka o polityce i administracji w 2017 roku na podstawie rozprawy *Pluralizm racjonalności i racjonalność pluralizmu w świetle idei demokracji deliberatywnej* napisanej pod kierunkiem Prof. dra hab. Jacka Bartyzela na Wydziale Politologii i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

2. Podstawą postępowania habilitacyjnego jest ustawa z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478zm.) Kryteria oceny dorobku Habilitanta określa Art. 219: „1. Stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która: 1) posiada stopień doktora; 2) posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej: a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a, lub b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b, lub c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub

artystyczne; 3) wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. 2. Osiągnięcie, o którym mowa w ust. 1 pkt 2, może stanowić część pracy zbiorowej, jeżeli opracowanie wydzielonego zagadnienia jest indywidualnym wkładem osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego. 3. Obowiązek publikacji nie dotyczy osiągnięć, których przedmiot jest objęty ochroną informacji niejawnych.”

3. Informacja o ocenianych osiągnięciach naukowych

a) Podstawą ubiegania się o stopień doktora habilitowanego w obecnym postępowaniu jest książka *Teoretyczne podstawy badania stabilności politycznej*, opublikowana przez Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w 2023 roku.

Charakteryzując dorobek naukowy Pana dra Łukasza Perlikowskiego należy wspomnieć, że oprócz wspomnianej monografii, od czasu uzyskania stopnia doktora, opublikował artykuły w czasopiśmie i pracach zbiorowych jako autor lub współautor. Artykuły te warto podzielić na serię publikacji powiązanych tematycznie ze wspomnianą książką (można je zatem uznać za realizację tego samego projektu badawczego) oraz inne publikacje, które należy uwzględnić w ocenie tego dorobku.

W przedstawionym do oceny dorobku naukowym Pana dra Łukasza Perlikowskiego tematem głównym są badania nad stabilnością polityczną. Tej tematyce poświęcona jest wspomniana wyżej książka oraz kilka artykułów. Niektóre z nich są próbą aplikacji teorii stabilności politycznej do analizy konkretnych przypadków, inne wczesną wersją badań rozwiniętych w książce, jeszcze inne rozwinięciem pewnych wątków, które znalazły swoje miejsce w książce. Tak czy inaczej efekty tych badań zostały w książce uwzględnione, albo nieco zmodyfikowane (zastąpienia funkcji stabilizacyjnej przez władzę stabilizacyjną). Dlatego właśnie analizie książki poświęcę głównie uwagę w tej recenzji, co mam nadzieję pozwoli na rzetelną ocenę dorobku Pana dra Łukasza Perlikowskiego.

Na wstępie warto kilka słów poświęcić stronie formalnej przedłożonych prac. Prace napisane są błyskotliwie, jasno zostały sformułowane założenia teoretyczne, tezy i ich uzasadnienia są zrozumiałe. Autor posługuje się w sposób biegły językiem teorii polityki, ale czytelnik nie ma wrażenia przeciążenia wywodu żargonem zawodowym, co jest często spotykanym mankamentem w rozprawach z tej dziedziny. Autorowi nie można z pewnością postawić zarzutu nadmiernej rozwlekłości wywodu. Czytelnik raczej mógłby oczekiwać rozwinięcia

pewnych wątków w celu większej komunikatywności. Domyślam się z treści prac, że ta ekonomia słowa jest zamierzona; nadaje im większą spójność.

Przechodząc do oceny pracy, chciałbym zacząć od kwestii, które traktowane są jako swego rodzaju preliminaria, ale mają istotne znaczenie dla całości. Interesującym rozdziałem pracy są rozważania dotyczące dziejów badań nad stabilnością polityczną. Można się z niego dowiedzieć, co teoria polityki może czerpać z historii myśli politycznej. Autor dokonuje przeglądu tematyki zastanawiając się, co stanowi o oryginalnym wkładzie poszczególnych autorów do badań nad stabilnością polityczną. Słusznie moim zdaniem zwraca uwagę na znaczenie myśli republikańskiej w tym kontekście. Różne wersje koncepcji ustroju mieszanego – co było zasadniczym składnikiem koncepcji klasycznego republikanizmu – odnoszą się do tego problemu. Można by w tym kontekście zastanowić się nad zasadnością dystynkcji filozofia normatywna/teoria polityczna w odniesieniu do refleksji przednowożytnej. Zaczynając od greckich korzeni filozofii politycznej, etyka i polityka są ze sobą ściśle związane. Próba rozdzielenia tego, co w wywodach myślicieli starożytnych jest filozofią normatywną, a co teorią polityczną wydaje się trudna do przeprowadzenia. Do dystynkcji filozofia normatywna/teoria polityczna powrócę w konkluzjach mojej recenzji. Uważam, że ten problem ma zasadnicze znaczenie dla uprawiania teorii polityki.

Wśród różnych wątków wprowadzonych przez Autora, zwrócę uwagę tylko na wybrane. Interesującym komentarzem do Hobbesa (wątek ten został rozwinięty w osobnym studium na temat myśli Hobbesa cytowanym wcześniej) jest wprowadzenie inspirującego wątku rozumu publicznego jako narzędzia stabilizacji politycznej. „Konstruowanie dyskursu prawdy” (s. 41) – jak to określa Autor rozprawy – jest przydatnym wątkiem w badaniach takich fenomenów jak opinia publiczna, debata publiczna czy szerzej zagadnień dotyczących komunikacji publicznej. Podobnie interesujący wątek dotyczy Hume’a i zakorzenienia zagadnienia stabilności koncepcji w opinii publicznej.

Dwa wątki rozważań dotyczących wkładu do refleksji o stabilności politycznej dotyczą już ściślej wyводу Autora pracy. W „złowieszczej” filozofii politycznej Machiavellego Autor dostrzega klucz do zrozumienia paradoksu nowożytnego problemu stabilności politycznej. Stabilność w jego ocenie nie jest czymś co ma znaleźć rozwiązanie – nie jest to ani możliwe, ani pożądane. „[B]ez kultywowania niestabilności, nie istnieje stabilny ład polityczny, ład ten jest stabilny dzięki temu, co zwalczą.” (s. 42) Elita zarządza problemem niestabilności w celu utrzymania władzy. Jest to pierwsza wersja pewnego paradoksu związanego ze stabilnością polityczną, który zostanie rozwinięty w rozdziale VI.

Innym ważnym wątkiem historycznym dla rozważań Autora jest koncepcja podziału władzy. Jej funkcjonalne rozumienie dostarcza ważnego klucza dla koncepcji podmiotów stabilizujących system polityczny. W przypadku zbioru esejów *The Federalist Papers* Autor dostrzega już wyrafinowaną technologię zarządzania stabilnością, obejmującą nie tylko aspekty instytucjonalne, ale także socjoekonomiczne i terytorialne.

Można dostrzec w tych rozważaniach znany z różnych interpretacji dziejów myśli politycznej podział na starożytność i nowożytność. Autor zdaje się podzielać punkt widzenia, zgodnie z którym wraz z tym przejściem zmienia się sam status myślenia o polityce. Jak należy umiejscowić stanowisko teoretyczne samego Autora w tym kontekście na pierwszy rzut oka wydaje się czytelne (opowiedzenie się po stronie teorii polityki, oddzielonej od filozofii normatywnej), ale w samej rozprawie nie dostrzegam żadnego wyjaśnienia tej wielkiej przemiany. Wydaje się, że wątkiem, który powinien zostać uwzględniony w tej analizie są przyczyny tej zmiany.

Historia myśli politycznej dostarcza bardzo bogatego materiału do snucia rozważań nad stabilnością polityczną. Zawsze można zarzucić Autorowi, który podejmuje taką tematykę, że nie uwzględnił jakiegoś autora, nurtu czy tematu. I tak zasygnalizowanym jedynie przez Autora wątkiem jest problem autorytetu władzy jako źródła stabilności. Odwołując się do stosowanego w politologii rozróżnienia władzy (*power*) na siłę (*force*) i autorytet (*authority*), można by prześledzić u różnych autorów rozważania dotyczące tego, co skłania ludzi do posłuszeństwa jeśli wyłączymy przymus lub groźbę jej użycia, z jednej strony, i perswazję, z drugiej strony. Można by tę kwestię rozwinąć sięgając do rzymskich źródeł (pojęcie *auctoritas*) i włączyć do rozważań wielu autorów nowożytnych, co uczynił Frank Furedi w ważnej i przydatnej w tym kontekście książce *Authority: A Sociological Enquiry*.

Innym ciekawym wątkiem wartym eksploracji jest namysł nad celem podziału władzy w kontekście stabilności. Czy samo wyodrębnienie przedmiotowe i podmiotowe trzech władz stabilizuje samą władzę (nie pozwala na ekspansję jednej z nich), czy raczej chroni stabilność polityczną przed roszczeniami ze strony ludu-suwerena, co w ustroju ludowym jest szczególnie niebezpieczne? Te i inne kwestie są przedmiotem debaty w dyskusjach na temat znaczenia podziału władzy w Stanach Zjednoczonych. Rozumiem jednak, że ten wątek musiał zostać potraktowany nieco skrótowo, jego systematyczna analiza wymagałaby napisania odrębnego studium.

W rozprawie Autor wykorzystał analizę systemową. Warto kilka słów poświęcić temu podejściu, ponieważ jego przyjęcie, co oczywiste, ma wpływ na proces analizy i wnioski. Jak wiadomo, analiza systemowa powstała na fali tzw. rewolucji behawioralnej. Dla niektórych teoretyków polityki jest to przykład błędnej drogi, którą wybrały nauki społeczne, chcące budować swoją tożsamość poprzez naśladowanie nauk przyrodniczych (zamiast zwrócić się ku *Lebenswelt*, czyli „światu ludzkiemu”). Dla zwolenników tego, co się nazywa zwrotem lingwistycznym i zwrotem interpretacyjnym w naukach społecznych, teoria systemowa jest przykładem naturalizmu w naukach społecznych. Jak przekonują chociażby Jason Blakely i Marvin Bevir w ważnej książce *Interpretative social science: An Anti-Naturalist Approach* (Oxford University Press 2019), naturalizm nie tylko nie spełnił celów, które przed sobą stawiał, ale doprowadził do wielu negatywnych konsekwencji dotyczących rozumienia tożsamości nauk społecznych i ich roli we współczesnym społeczeństwie. Nie będę w tym miejscu streszczał tej ważnej książki, ale warto, aby Autor rozprawy odniósł się do tej krytyki.

Warto dodać, że Autor rozprawy wprawdzie nawiązuje do teorii systemów Davida Eastona, ale jednocześnie traktuje ją jako punkt wyjścia i zwraca uwagę na konieczność jej modyfikacji. Przyznaje rację krytykom, że w świetle znanych obecnie koncepcji polityczności „instytucje polityczne są bardziej rozmyte w kontekście całości społeczeństwa, organizacje zaś lub podmioty, które *prima facie* nie mają wpływu politycznego, mogą stanowić istotny element systemu, który determinuje kształt polityki bardziej niż oficjalne instytucje.” (s. 80) Niewątpliwie odwołanie się do analizy systemowej wymaga poważnego namysłu nad jej przydatnością do badań naukowych. Czy w świetle badań prowadzonych przez wielu uczonych dotyczących władzy, *black box* z teorii Eastmana jest jeszcze do utrzymania? Warto zauważyć, że Autor uzupełnia analizę systemową Eastmana przez wątki, które wprowadzili jej kontynuatorzy, ale także krytycy. Jak pisze jeden z cytowanych przez niego autorów: „autorytatywna alokacja może być przeprowadzana nie tylko przez organy państwowe, ale również inne komponenty systemu politycznego,” (s. 80) Odwołuje się także w swojej książce do wartościowych poznawczo koncepcji „antykruchości” Nassima Nicholasa Taleba i „sieciowości” Nialla Fergussona. Przywołuje także pojęcia teorii neoinstytucjonalnej, powstałej w opozycji do behawioryzmu. Można zadać pytanie, co zostaje – poza ogólną inspiracją - z pierwotnej teorii systemów Eastona po wszystkich tych modyfikacjach?

Czyniąc zmodyfikowaną wersję teorii systemowej swoim punktem wyjścia, Autor przeprowadza bardzo ciekawy wywód, pozwalający nam spojrzeć na problem stabilności politycznej w nowym świetle. Wprowadza w rozprawie szereg dystynkcji pojęciowych i

uściśleń, które nie tylko pomagają nam w lepszym rozumieniu stabilności politycznej, ale właściwie otwierają nowe obszary refleksji.

Do takich dystynkcji zaliczyłbym rozróżnienia dotyczące rozumienia stabilności w kategoriach elastyczności i niezmienności oraz stabilności jako stanu rzeczy i potencjału. To diametralnie odmienne ujęcia zagadnienia prowadzące do rozważań o stabilności w kategoriach radykalnie rozbieżnych. Rozprawa znakomicie pokazuje konsekwencje przyjęcia jednej z tych koncepcji dla badań politologicznych.

Za bardzo wartościowy fragment rozprawy uważam rozwinięcie wątku analizy scenariuszowej (tej tematyce poświęcony jest także artykuł *Application of scenario method in political stability and security* napisany razem z Aleksandrem Nacevem). Moim zdaniem można ją potraktować jako alternatywę dla poszukiwania teorii, która mogłaby się stać podstawą predykcji. W odróżnieniu od autorów, którzy uważają, że celem teorii naukowej powinno być osiągnięcie zdolności predyktywnej, rezygnację z tego celu uważam za pożądaną. Sama idea predykcji wyrasta z przyjęcia błędnego założenia o tożsamości świata społecznego ze światem naturalnym – w jednym i drugim możemy rzekomo odkrywać prawa, na podstawie których formułujemy prognozy. W tym znaczeniu wiara w predykcję stanowi zaprzeczenie idei wolności. Jest w moim przekonaniu nie tylko błędna, ale może mieć negatywne konsekwencje jeśli o niej myślimy w kategoriach *policy planning*. Uznanie, że osiągnięcie zdolności predyktywnej jest warunkiem uznania teorii za teorię naukową, jest absurdalne i skazuje myślenie teoretyczne na jałowe poszukiwania. Metoda scenariuszowa pozwala na zachowanie przez nauki społeczne funkcji prognostycznej, ale sformułowanej w sposób wiarygodny.

Kolejnym ważnym wątkiem jest analiza procesu stabilizacyjnego. W tym przypadku władza stabilizacyjna dotyczy samych norm społecznych i prawnych. Na uwagę zasługuje krótki fragment zawierający analizę teorii Carla Schmitta, którą – po modyfikacji – adaptuje do swoich celów. W wyniku oryginalnego połączenia decyzyzjonizmu Carla Schmitta i systemowej koncepcji polityki jako autorytatywnej alokacji wartości i zasobów, Autor dochodzi do określenia zakresu semantycznego pojęcia stabilizowania jako procesu „w ramach którego następuje decydowanie o podjęciu działania angażującego zasoby lub wartości w sytuacjach nieuregulowanych normą społeczną lub prawną. W każdym wypadku stabilizacja polega więc na decydowaniu w sytuacji wyjątkowej, przy czym wyjątek pojmowany jest jako stały element decydowania politycznego.”

Następnie Autor podejmuje próbę wyodrębnienia podmiotów i przedmiotów, uczestniczących w procesie stabilizowania. Struktura podmiotów odpowiada funkcjonalnie rozumianemu podziałowi władzy, co wydaje się zasadne w świetle dalszej analizy. Co do obiektów stabilizowania, mamy do czynienia ze zmodyfikowaną pojęciowo strukturą systemu Eastona: wspólnota (środowisko), organy rządowe (*black box*), system jako całość. W tym przypadku za pewną słabość analizy Autora można uznać to, co jest słabością analizy systemowej. Wspólnota jako niezróżnicowany obiekt stabilizacji wydaje się elementem, który warto byłoby rozwinąć.

Analiza relacji trzech przedmiotów i trzech podmiotów stabilizowania prowadzi Autora do sformułowania dziewięciu sytuacji modelowych. Niektóre z nich zostały przez niego rozwinięte w artykułach, inne wymagają jeszcze uściślenia. Modele te posiadają walor eksplanacyjny, ale nad ich przydatnością w konkretnych przypadkach należałoby się zastanowić. Warto także zastanowić się nad używaną terminologią. I tak np. w czwartej konfiguracji, w której władza decyduje w sprawach związanych z zarządzaniem kryzysem, Autor pisze, że jest to stabilność charakterystyczna dla populizmu. Co to znaczy? Czy populizm jest tutaj nazwą jakiegoś ustroju?

W rozdziale szóstym rozprawy Autor formułuje paradoks stabilności. Jest on konsekwencją przyjęcia stabilności politycznej jako celu politycznego. Zmusza to organy władzy do tworzenia nowych instrumentów i wkraczania na nowe pola działania. To z kolei stwarza nowe obszary niestabilności, wymagających od władzy stabilizacji. W tym można się dopatrywać charakterystycznego dla polityki nowożytnej procesu ciągłej ekspansji władzy.

Zjawisko opisane przez Autora niewątpliwie istnieje i jest jego zasługą precyzyjne wyartykułowanie tego paradoksu. Wywodzi go ze specyfiki myślenia o polityczności w epoce nowożytnej. Z charakterystyką przedstawioną przez Autora można by się zgodzić. (Można by nawet zasugerować swego rodzaju kryptonormatywizm w wywodzie Autora: skoro niestabilność jest konsekwencją nowożytnego sposobu myślenia o polityczności, to czyż nie jest to forma jej krytyki?) Uważam jednak, że powinien on odpowiedzieć, że jest to charakterystyka zachodniej nowoczesności. Próba przedstawiania tego paradoksu jako zjawiska uniwersalnego jest trudna do obrony. Wymagałaby przeanalizowania ogromnego materiału historycznego, pochodzącego z różnych części świata.

Autor przedstawił kilka sposobów, w jaki państwa radzą sobie z wewnętrzną niestabilnością: a) logikę rozwoju ekspansji imperialnej; b) cykl przymusu-ekstrakcji; c) prawo malejącego

zwrotu; d) prawo wzrastających wydatków publicznych. Wszystkie te obserwacje mają wartość poznawczą, możemy dzięki nim lepiej zrozumieć wiele zjawisk, ale pod warunkiem, że nie chcemy przy ich pomocy wyjaśniać wszystkiego. Innymi słowy: wymagają one kontekstualizacji i uhistorycznienia.

Stosowanie tych wyjaśnień nawet w świecie bliskim nam geograficznie jest ryzykowne, co pokazuje przykład Rosji, na który Autor rozprawy się powołuje. Czy w przypadku historii tego państwa zasadne jest rozróżnianie dwóch sposobów rozumienia polityczności – przednowożytnego i nowożytnego? Ujmując to inaczej: czy Rosja na pewnym etapie swojej historii zaadaptowała nowożytny sposób rozumienia polityczności i tutaj należy szukać źródeł jej ekspansji? Wydaje mi się, że jest to teza nie do obrony. Ważniejszy jednak problem dotyczy tego, czy w przypadku Rosji można zastosować schemat rozumowania, zgodnie z którym państwo radzi sobie z problemem niestabilności poprzez tworzenie imperium? Według znanej interpretacji historycznej, w odróżnieniu od Francji czy Anglii w przeszłości, Rosja nie posiada imperium, tylko jest imperium (Geoffrey Hosking). To jest problem, o którym pisze obecnie wielu autorów, zajmujących się tą tematyką. I tak Aleksander Etkind (zob. *Russia Against Modernity*, Polity 2023) zwraca uwagę na to, że w przypadku tego państwa rozpad imperium oznacza rozpad państwa, a nie ograniczenie jego powierzchni do jakiegoś centrum. Historycy rosyjskiego imperium (np. Wasyl Kluczewski) uważali, że ekspansja terytorialna na południe i na wschód związana była z sąsiedztwem z niestabilnymi podmiotami politycznymi. Ekspansja jest więc w tym przypadku wyjaśniana jako sposób radzenia sobie z zewnętrzną niestabilnością, a nie jest „eksportem” wewnętrznej niestabilności. Inaczej było jednak w przypadku ekspansji na zachód. Ta ekspansja z kolei zaprzecza tezie (cytowanej przez Autora), a w każdej razie jej nie dowodzi, że był to sposób na zaspokojenie roszczeń nieproduktywnej elity. Cechą imperium rosyjskiego była bowiem zdolność do absorpcji elit lokalnych (przykład Ukraińców czy Niemców bałtyckich). Poświęcam tej kwestii już zbyt dużo miejsca, chodzi mi jednak o pokazanie zawodności teoretyzowania ignorującego historyczne realia. Historia rosyjskiej ekspansji terytorialnej pokazuje swoisty dla tego państwa sposób budowy państwa, a nie stanowi ilustracji tezy o istnieniu powtarzającego się schematu.

Wniosek końcowy, jaki wyprowadza Autor ze swoich rozważań jest bardzo oryginalny i może służyć jako podstawa do pogłębionej analizy różnych przypadków: niestabilności służą długookresowej stabilności strukturalnej. Niestabilność (ograniczona w czasie i skali) jest warunkiem przetrwania systemów złożonych. „Wynika z tego – pisze Autor - że występowanie

niestabilności nie tylko nie jest czymś niepożądanym, ale jest elementem koniecznym dla prawidłowego funkcjonowania systemu.” (s. 179)

Co z tego wynika dla politologii? Autor formułuje cztery próby radzenia sobie z niestabilnością: a) eksport niestabilności; b) transformacja ustrojowa; c) katalaksja; d) decentralizacja.

Te cztery metody trudno traktować jak równorzędne propozycje socjotechniczne. Jeśli efektywność jest jedynym kryterium oceny, to wybór między agresją na sąsiada a przekazaniem uprawnień na niższy szczebel jest tylko wyborem będącym rezultatem kalkulacji, w której jedynym kryterium jest funkcjonalnie rozumiana użyteczność. Zostajemy więc w sferze racjonalności instrumentalnej. I tu powracamy do kwestii aksjologii.

Chciałbym na koniec nieco więcej miejsca poświęcić tej kwestii, ponieważ wydaje mi się fundamentalna dla rozumienia natury teorii politycznej. Autor w kilku miejscach rozprawy powraca do rozróżnienia między filozofią normatywną a teorią naukową. Twórca teorii systemowej David Easton pisał: „Zgodnie z powszechnie dziś przyjmowanym w naukach społecznych założeniem, wartości można ostatecznie zredukować do reakcji emocjonalnych uwarunkowanych doświadczeniem całego życia jednostki. (...) [M]oralny aspekt twierdzenia wyraża jedynie emocjonalną reakcję jednostki na stan rzeczywistych lub domniemych faktów. (...) Chociaż możemy powiedzieć, że aspekt twierdzenia, który odnosi się do faktów, może być prawdą bądź fałszem, tego rodzaju charakterystyka jego aspektu związanego z wartością byłaby pozbawiona sensu.” (*Political System: An Inquiry into the State of Political Science*, New York 1967, s. 221)

Zwolennicy uczynienia teorii naukowej aksjologicznie neutralną, oddzielają zwykle teorię empiryczną od teorii normatywnej, chociaż w świetle tego, co pisze Easton, trudno byłoby powiedzieć, na czym polega ta ostatnia, albo, czy w ogóle jest możliwa? Autor rozprawy oddziela po prostu teorię polityki od filozofii normatywnej. Czy to implikuje usunięcie tej ostatniej poza sferę nauki?

Autor w swojej rozprawie rozróżnił teorię naukową i filozofię normatywną odwołując się do struktury argumentacji. Jaki jednak przypisać status poznawczy tej ostatniej? Czy należy ona do naukowej refleksji o polityce? Patrząc na to zagadnienie z innej strony: czy samo rozróżnienie jest możliwe do przeprowadzenia?

Pytania te jak wiadomo są dyskutowane w naukach społecznych od kilku dziesięcioleci. Głos w tej dyskusji zabierali najwybitniejsi filozofowie polityki. Chciałbym tylko – skrótowo –

przywołać cztery opinie, autorów reprezentujących różne tradycje filozoficzne, ale zgodnie kwestionujących zasadność podziału na filozofię normatywną i teorię polityki.

Cytowany przez Autora rozprawy Leo Strauss twierdzi: „jest rzeczą niemożliwą zrozumieć myśl czy działanie, nie oceniając go zarazem (...) Człowiek, który nie umie odróżnić głębokiej myśli religijnej od marnego przesądu, może być dobrym statystykiem; nie ma on nic do powiedzenia o socjologii religii”. A zatem rozumienie implikuje osąd. Oddzielając fakty od wartości – twierdzi ten sam autor - „nauki społeczne nie mogą odpowiedzieć na pytanie, czy same nauki społeczne są dobre” L. Strauss, *Czym jest filozofia polityki*, w: *Sokratejskie pytania*, Warszawa 1998, s. 70, 72.) Wyrzucając sądy normatywne poza obręb teorii polityki, ta ostatnia ma poważny problem z uzasadnieniem celu swojego istnienia.

Charles Taylor z kolei dowodził, że nauki społeczne, mimo pozorów neutralnej deskrypcji, zawierają pewnego rodzaju "nachylenie wartości". Wyjaśnianie implikuje bowiem istnienie pewnego modelu ewaluacyjnego, nieuchronnie zakładają pewną normę, pewną koncepcję tego, co racjonalne czy irracjonalne, albo normalne czy nienormalne w ludzkim działaniu. To co spadkobiercy pozytywizmu nazywają faktami, nazywane jest nimi w wyniku przyjęcia pewnej interpretacji. W tym świetle fakty tracą swój neutralny status. W podobnym duchu wypowiadał się Alisdair MacIntyre, twierdząc, że naukowiec kieruje się pewnymi intuicjami i przekonaniami normatywnymi. (Zob. np. A. MacIntyre, *Is a Science of Comparative Politics Possible, Against the Self Image of the Age*, University of Notre Dame 1978 ; Ch. Taylor, *Neutrality in Political Science*, w: *Philosophy of the Human Science*, vol. 2, Cambridge University Press 1985)

Z perspektywy pragmatyzmu ideał oddzielenia faktów od wartości skrytykował Richard Bernstein. „Analiza lingwistyczna – pisał - zakwestionowała wiele dychotomii, które wpłynęły na kształt nauk społecznych głównego nurtu – dychotomii takich, jak fakt i wartość, deskrypcja i ewaluacja, teoria empiryczna *versus* teoria normatywna. Analitycznie wyszkoleni filozofowie, a także inni, wykazali, że tak zwana teoria empiryczna w naukach społecznych jest schronieniem ideologicznych uprzedzeń” R. Bernstein, *Odnowa teorii społecznej i politycznej*, tł. J. Grzymski, M. Kassner, A. Olechowski, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2015, s. 77)

A zatem: należy zwracać uwagę, czy deklaracja neutralności i deskryptywności nie skrywa sądów kryptonormatywnych czy wręcz uprzedzeń ideologicznych.

Kwestie, które powyżej jedynie zarysowałem, przywołując stanowiska wybitnych przedstawicieli nauk społecznych, powinny być tematem namysłu zwolenników oddzielenia teorii politycznej od filozofii normatywnej.

Przedstawione przez Autora precyzyjnie modele posiadają duży potencjał wyjaśniający. Z tego względu zasługują na pozytywną ocenę. Z mojej antynaturalistycznej perspektywy wymagają większej kontekstualizacji i uhistorycznienia. Niezgoda tego typu nie powinna w żadnym razie prowadzić do dezawuowania osiągnięć Autora reprezentującego inną tradycję badawczą. W teorii polityki nie istnieje żaden konsensus metodologiczny; powinniśmy umieć docenić osiągnięcia autorów reprezentujących odmienne podejście. W pewnych kwestiach nie zgadzając się z Autorem, doceniam jego błyskotliwe analizy, zdolność wprowadzania subtelnych i bardzo przydatnych dystynkcji pojęciowych i uściśleń. Uważam, że napisana przez niego rozprawa (wraz z serią artykułów, dających próbę aplikacji przyjętej teorii) jest ważnym osiągnięciem naukowym i zasługuje na pozytywną ocenę.

b) Oprócz rozprawy habilitacyjnej, Pan dr Łukasz Perlikowski przedłożył inne publikacje składające się na jego dorobek naukowy, który powstał od czasu opublikowania rozprawy doktorskiej. Obejmuje on zarówno prace w języku polskim, jak i angielskim. Niektóre z nich powstały we współpracy z uczonymi z innych krajów, co warto podkreślić, mając na uwadze znaczenie przypisywane na współczesnych uniwersytetach umiędzynarodowieniu badań naukowych.

Wśród publikacji naukowych warto zwrócić uwagę na artykuły będące próbą aplikacji opracowanej teorii badawczej w analizie stabilizowania ładu politycznego. Do tego typu publikacji należy artykuł *Rola Sądu Najwyższego Państwa Izrael w kontekście stabilności ustroju politycznego opartego o konstytucję niekodyfikowaną* oraz *Suwerenność parlamentu a stabilność ustroju politycznego Wielkiej Brytanii w perspektywie konsekwencji Brexitu*. Rozwinięciem wątków teoretycznych, które pojawiły się w książce są artykuły *Notes Towards Multifaceted Approach to Political Stability* (napisany razem z Radu Carpem), wspomniany już artykuł *Application of Scenario Method in Political Stability* (razem z Alexandarem Nacevem) oraz artykuł *The Coercion-Extraction Cycle and the Paradox of Stability* (wraz z Cliffordem Batesem).

W sumie artykuły te dobrze uzupełniają monografię, tworzą razem z nią spójną (poza zmianą, którą Autor sam zasygnalizował – zastąpienia funkcji decydowania na władzę decydowania)

całość, stanowiąc niewątpliwie ważny i oryginalny wkład do badań nad tematyką stabilności politycznej.

Oprócz tej serii artykułów należy zwrócić uwagę na artykuły opublikowane zarówno w monografiach naukowych, jak i czasopismach naukowych. Niektóre z nich można uznać za kontynuację badań prowadzonych przez Habilitanta od wielu lat – dotyczących demokracji deliberatywnej (*Demokracja deliberatywna – przez krytykę do apologii. Podejście integralne czy Racjonalność pluralizmu w świetle idei demokracji deliberatywnej*) czy teorii rozumu publicznego (*Rozum publiczny i edukacja polityczna – stabilność w koncepcji Thomasa Hobbesa*). Na co warto zwrócić uwagę, to seria studiów dotyczących myśli politycznej autorów reprezentujących różne tradycje polityczne, w różnych krajach i epokach. Są to artykuły dotyczące tak różnych autorów jak Platon, św. Augustyn, Al-Farabi, David Hume czy Joseph Pieper. W sumie ponad dwadzieścia rozdziałów w monografiach oraz artykułów w czasopismach naukowych pokazuje, z jednej strony, ciągłość pewnych tematów badawczych, z drugiej strony, swobodę, poruszania się i eksplorowania zagadnień w różnych epokach i tradycjach umysłowych.

c) Aktywność Habilitanta znalazła swoje odzwierciedlenie w danych naukometrycznych. Nie jest to oczywiście kryterium najważniejsze, ale warto odnotować, że według Google Scholar publikacje Habilitanta były cytowane 20 razy. Indeks Hirscha – według tego samego źródła – to 2.

d) Konferencje naukowe

Innym obszarem aktywności naukowej, który należy uwzględnić w ocenie dorobku Habilitanta jest udział w konferencjach naukowych. W bogatej aktywności konferencyjnej znajduje się aktywny udział w 5 konferencjach zagranicznych i w aż 22 konferencjach krajowych. Biorąc pod uwagę fakt, że aktywność ta dotyczy lat 2017 – 2023, wypada ją uznać za ponadprzeciętną. Recenzent wprawdzie nie ma wglądu w treść wystąpień, sądząc jednak na podstawie ich tytułów, można powiedzieć, że większość z nich dotyczy podobnej tematyki, co omówiona wcześniej książka i artykuły. Zdarzają się jednak wyjątki, kiedy Habilitant zajmuje się tematyką nie eksplorowaną w publikacjach (np. *Libertariańska interpretacja Kapitału Marksa*)

Uzupełnieniem aktywności w konferencjach międzynarodowych w roli prelegenta, była aktywność Habilitanta w pracach organizacyjnych w roli członka rady programowej, moderatora czy kierownika panelu.

Podsumowując ten aspekt aktywności naukowej Habilitanta, można powiedzieć, że jest niezwykle intensywna.

e) Udział w projektach badawczych

Należy także zwrócić uwagę na udział Habilitanta w dwóch projektach badawczych. W jednym przypadku Pan dr Łukasz Perlikowski był kierownikiem grantu (Inicjatywa Doskonałości Uczelnia Badawcza Debiuty IV. Tytuł projektu: *Political Stability within the frame of System Analysis Approach. Studies in Relations Between Legislative and Judicative Power*), w ramach którego odbył dwa wyjazdy studyjne (Stany Zjednoczone i Kanada oraz TSUE w Luksemburgu). Jak można wnioskować z tytułu, był on częścią projektu, którego zwieńczeniem jest oceniany wniosek.

Warto także odnotować udział – w roli członka zespołu terenowego – w realizowanym obecnie projekcie „Wpływ zmian demograficznych na rynek wyborczy w Polsce. Studium cyklu wyborczego 2023-2025” (OPUS, kierownik grantu: dr hab. Agnieszka Turska-Kawa, prof. UŚ)

f) Staże naukowe

Wypada także wspomnieć o stażach naukowych Habilitanta. Ta informacja również winna być uwzględniona w ocenie dorobku naukowego. W okresie, który jest przedmiotem oceny, Habilitant odbył cztery staże naukowe w ośrodkach akademickich w Skopje (2 razy), Bukareszcie i Manisie w Turcji. Staże te zaowocowały nawiązaniem kontaktów naukowych, które doprowadziły do powstania 2 artykułów we współpracy z uczonymi z wymienionych ośrodków.

g) Członkostwo w komitetach redakcyjnych czasopism naukowych

Z pewnością informacją ważącą na ocenie dorobku naukowego Habilitanta jest jego aktywność w wydawaniu cenionego w środowisku naukowym czasopisma naukowego *Dialogi Polityczne*. Od 2021 roku Habilitant jest redaktorem naczelnym tego czasopisma.

h) Uzupełnieniem działalności naukowej Habilitanta jest aktywność w roli eksperta ds. jakości kształcenia w dwóch programach dotyczących podniesienia jakości kształcenia w uczelniach wyższych.

Podsumowanie

Prowadzone przez Pana dra Łukasza Perlikowskiego badania dotyczące stabilności politycznej pozwoliły mu na sformułowanie własnej, oryginalnej koncepcji badań tego zagadnienia, co znalazło swój wyraz w monografii naukowej. Wraz z serią artykułów, poszerzających bądź uzupełniających teoretyczną podstawę tych badań, oraz artykułami stanowiącymi ich aplikację praktyczną, stanowią one ważny i oryginalny wkład do badań nad stabilnością polityczną. Osiągnięcia naukowe dra Łukasza Perlikowskiego stanowią znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki o polityce i administracji, a Habilitant wykazał się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni i instytucji naukowej.

Habilitant spełnił kryteria określone w art. 219 ust. 1 pkt 2 i 3 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (T. j. Dz. U. z 2023 r. poz. 742 ze zm.). Składam wniosek do Rady Dyscypliny Nauki o Polityce i Administracji UMK w Toruniu o dopuszczenie dra Łukasza Perlikowskiego do kolejnych etapów postępowania awansowego.